

W. Sarnowska, *KULTURA UNIETYCKA W POLSCE*, tom I, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, ss. 383, rycin w tekście 162, tabel 8. streszczenie angielskie.

Recenzji tomowi I dokonano dopiero teraz, gdyż oczekiwano na ukazanie się zapowiedzianego tomu II. Oba tomy miały stanowić zamknięte dzieło i dlatego planowano wspólne ich omówienie. Z chwilą jednak ukazania się tomu II w odstępie sześciu lat po tomie I okazało się, że praca ta, nieadekwatnie do tytułu, traktuje głównie o stosunkach kulturowych we wczesnej epoce brązu w Polsce wschodniej. Zważywszy, że ustalenia zaprezentowane przez autorkę w tomie I posłużyły jej w pracy nad tomem II, omówienie wcześniejszej książki staje się konieczne.

Jest jeszcze jedna przyczyna, która sprawia, że nawet po ośmiu latach recenzja tomu I *Kultury unietyckiej w Polsce* ma swoje uzasadnienie. Otóż między wydaniem obydwu tomów i nieco wcześniej ukazało się kilka rozpraw, a także syntetycznych ujęć, poświęconych w całości lub w części wczesnej epoce brązu w Polsce¹ i ponadto przewidywany jest w najbliższym czasie tom III *Prahistorii ziem polskich* (początki epoki brązu). Naświetlenie jednak pewnych, często dość istotnych zagadnień w tych pracach odbiega od ujęć przedstawionych w książce W. Sarnowskiej, co powoduje pewne zamieszanie w literaturze przedmiotu.

Tom I monografii kultury unietyckiej w Polsce (w rozumieniu W. Sarnowskiej, czyli również kultury grobsko-śmiardowskiej i kultury iwieńskiej) składa się z części I — analityczno-syntetycznej i części II — materiałowej.

W części I badaczka zastosowała następującą kolejność omawiania zabytkowych zespołów i zjawisk: osady, cmentarzyska, skarby, analiza materiału, stosunki gospodarcze i społeczne, wymiana handlowa i produkcja, wierzenia, chronologia i wnioski końcowe. Rozdziały o wpływach kultury unietyckiej na sąsiednie terytoria, dotyczące zagadnienia produkcji wyrobów metalowych i struktury antropologicznej, autorka zarezerwowała na tom II. Wydaje się, że należałoby tu zastosować nieco odmienny układ pracy, a mianowicie zacząć od dokładnego zanalizowania materiału i wynikające stąd wnioski odnośnie do chronologii i ogólnej periodyzacji zastosować do wszechstronnego przedstawienia problematyki osad, cmentarzysk, skarbów (przedstawiając w rozwoju czasowym) i podsumowujących wniosków końcowych. Pożądana byłaby poza tym większa konsekwencja w używaniu terminów taksonomicznych (tak np. autorka zamiennie traktuje terminy „grupa” i „typ” —

¹ W. Chmielewski, K. Jażdżewski, J. Kostrzewski, *Pradzieje Polski*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, s. 122-130; J. Machnik, *Stosunki kulturowe na przełomie neolitu i epoki brązu w Małopolsce (na tle przemian w Europie środkowej)*, [w:] *Materiały do prahistorii ziem polskich*, cz. III, z. 1, Warszawa 1967; J. Kostrzewski, *Pradzieje Śląska*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 47-55; W. Hensel, *Polska starożytna*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 131-143.

s. 87). Pozwala to sądzić o pewnej płynności kryteriów zastosowanych w części analitycznej pracy.

Część II (materiałowa) nasuwa wątpliwości co do układu samego katalogu. Byłoby poręczniej korzystać z materiałów zestawionych krainami historycznymi czy nawet alfabetycznie aniżeli województwami. Odczuwa się brak zbiorczej mapy wszystkich omawianych stanowisk. Nie w pełni rekompensuje to mapa zamieszczona w tomie II (ryc. 1), gdyż poczynione zgodnie z nowym podziałem administracyjnym kraju poprawki powodują, że kolejne numery na mapie nie odpowiadają numeracji stanowisk w części II tomu I.

Część I pracy zaczyna autorka od omówienia znalezisk osadowych, przyjmując zasadę, że całe lub uszkodzone naczynia gliniane pochodzą **przypuszczalnie** z cmentarzysk, a fragmenty ceramiki z osad. Z tego względu z liczby 10 wymienionych osad (ryc. 1; brak skorowidza miejscowości do załączonej mapki) do charakteru niektórych z nich można mieć poważne wątpliwości. Na przykład z Borszyna Wielkiego, woj. Leszno, znamy jedynie fragment typowej ceramiki unietyckiej znaleziony wśród skorup neolitycznych i z wczesnej epoki żelaza. Natomiast w Mokronosie Górnym, woj. Wrocław, natrafiono na ślady konstrukcji drewnianych, o których nie wiemy, czy mają związek z kulturą unietycką, gdyż brak jakichkolwiek podstaw do datowania. Na obecnym więc etapie badań najlepiej rozpoznana osada (młodszy okres kultury unietyckiej) znana jest z Janówka, woj. Wrocław, a osadzie tej prawdopodobnie odpowiada cmentarzysko w Tomicach, woj. Wrocław. Słabe rozpoznanie osad kultury unietyckiej dotyczy zresztą całego obszaru jej występowania.

Przy okazji śledzenia omówienia cmentarzysk nasuwa się wątpliwość, czy słusznie groby centralne i tzw. boczne z kurhanów w Łękach Małych i w Szczepankowicach traktuje się w aspekcie zróżnicowania społecznego pochowanych w nich osób. Autorka reprezentuje tutaj pogląd, że groby w płaszczu kurhanów i z boku od grobu centralnego zawierają pochówki osób o niższym statusie społecznym, natomiast groby centralne zarezerwowane były dla znamienitszych osobistości, np. wodzów plemiennych. Zarówno jednak wyposażenie grobów bocznych i centralnych (brak zróżnicowania), jak i ogólnie znany fakt późniejszego wkopywania pochówek do kurhanów, także przez przedstawicieli innych kultur², nie pozwala na tak jednoznaczną interpretację zjawiska.

Podobnie, jeśli chodzi o jednoznaczność interpretacji, ma się sprawa z grobem centralnym w kurhanie III w Łękach Małych, który w ujęciu autorki odzwierciedla walki międzyplemienne na początku epoki brązu. W świetle najprostszego już tylko tłumaczenia tego zjawiska grób ten mógł rzeczywiście zawierać ofiary jakiegoś tragicznego zdarzenia, ale równie dobrze może tu chodzić o epidemie.

Jeśli chodzi o skarby, następną kategorię znalezisk omawianych przez autorkę, to są one istotnym uzupełnieniem dla rozpoznania sytuacji osadniczej. Stanowią też ważką podstawę do naświetlenia kontaktów międzyplemiennych. W kulturze unietyckiej w Polsce stwierdza się związek występowania skarbów, cmentarzysk i osad w dorzeczu Ślęży i Bystrzycy oraz częściowo nad dolnym biegiem Nysy Łużyckiej i w okolicy Głogowa. Stąd izolowany od osadnictwa unietyckiego bogaty skarb z Pliszca, woj. Opole, należy raczej wiązać z tzw. grupą nowocerekwiańską na Górnym Śląsku³.

Analizę materiałów rozpoczyna autorka od ceramiki. Ogranicza się tu do analizy formalnej poszczególnych typów naczyń w aspekcie terytorialnym wyróżnionych

² Na przykład A. Kempisty, *Stratygrafia cenniejsza od złota*, „Z otchłani wieków”, t. XXXVII: 1971, z. 1, s. 13-20.

³ M. Gedl, *Wczesny i starszy okres epoki brązu na Górnym Śląsku*, Prz. Arch., t. XVI: 1963, s. 39.

przez nią grup. Jedynie dzbany, kubki potraktowane zostały w ramach dwóch faz chronologicznych (wczesnunietycka, unietycka). Włączanie jednak niektórych form (ryc. 5, b, e) do młodszej fazy budzi zastrzeżenia, gdyż analogiczne naczynia w świetle dobrze opracowanej periodyzacji ceramiki unietyckiej w Czechach są wcześniejsze⁴. Szkoda, że autorka nie potraktowała szerzej całej ceramiki pod kątem jej chronologii względnej, mimo że wcześniej miały już miejsce takie próby, np. w Czechach⁵ i odnośnie do ceramiki wczesnunietyckiej także w Polsce⁶. Jest to o tyle istotne, że właśnie ceramika, ze względu na krótki okres użytkowania i zmienność form, predestynowana jest do ustaleń periodyzacyjnych, i to szczególnie unietycka (bogate zespoły naczyń, uchwytna typologicznie tendencja do coraz bardziej złożonej tektoniki), gdyż w wypadku inwentarza brązowego, zwłaszcza w strefie Europy Północnej (teren importu, a nie produkcji), liczyć się należy ze stosunkowo długim okresem jego użytkowania.

Autorka analizując metale kultury unietyckiej w Polsce pewne wnioski oparła na założeniu, że w Czechach istniał silny ośrodek metalurgii brązowej. Pogląd ten od dawna zakorzeniony w literaturze przedmiotu oparty był na przeświadczeniu, że w Górach Kruszcowych wydobywano cynę, jeden ze składników brązu. Ostatnio zakwestionowała to I. Pleinerová dowodząc, że w pobliżu dostępnych odkrywek cyny brak osadnictwa unietyckiego i prawdopodobnie eksploatację tego surowca wiązać należy najwcześniej z przedstawicielami kultury knovizkiej⁷. Stąd wnioski W. Samowskiej oparte na wcześniejszych poglądach na to zagadnienie, a dotyczące centrum produkcji i rozchodzenia się niektórych wyrobów brązowych (siekiery tzw. typu unietyckiego, czekany, starsze formy sztyletów trójkątnych, bransolety mnakietowe, szpile tzw. cypryjskie i uszate, szpile z główką skośnie przekłutą) należy traktować z pewną ostrożnością. Tym bardziej, że autorka nie prześledziła w całej pełni granic i intensywności występowania wyż. wym. przedmiotów brązowych.

Na podkreślenie zasługuje dokonana przez autorkę dokładna analiza typologiczna beryl sztyletowych znalezionych na terytorium Polski zachodniej, co pozwoliło wysunąć jej przypuszczenie o jednolitej proweniencji niektórych egzemplarzy. Wykazała ona mianowicie, że egzemplarze grupy I są produktem warsztatu odlawniczego w Wielkopolsce.

Przedstawiony przez autorkę w rozdziale o stosunkach gospodarczych i społecznych pogląd, jakoby znalezisko 32 żaren w kurhanie w Szczepankowicach świadczyło o przejściu w gospodarce z rolnictwa na hodowlę, jest dosyć uproszczony. Autorka jest bowiem zdania, że w chwili zmiany struktury gospodarczej byłym rolnikom przedmioty te przy wiążącej się z pasterstwem ciągłej zmianie miejsca pobytu były zbyt cenne. Jak słusznie jednak zauważył K. Jażdżewski, równie dobrze znalezisko to można tłumaczyć jako świadectwo rozwiniętego rolnictwa⁸. Stąd wysuwanie na tej niepewnej podstawie wniosków, że rozwinięta hodowla (brak potwierdzenia w materiale kostnym z nielicznych osad) była podstawą rozwoju wytwórczości metalurgicznej lub że zamiana stosunków gospodarczych spowodowała przewagę systemu patriarchalnego nad starszym matriarchatem, są mocno dyskusyjne.

⁴ V. Moucha, *Die Periodisierung der Úneticer Kultur in Böhmen*, Sborník ČSA, t. 3: 1963, ryc. 2: 1, 13 i 8: 2, 3.

⁵ Ibidem, s. 9-60; I. Pleinerová, *Únětická kultura v oblasti Krušných hor a jejím sousedství*, Pam. Arch., t. LVIII: 1967, nr 1, s. 2 n.

⁶ W. Wojciechowski, *Zagadnienie fazy starounietyckiej na Dolnym Śląsku*, APolski, t. XII: 1967, s. 108-118.

⁷ Pleinerová, *op. cit.*, s. 24, 25.

⁸ K. Jażdżewski, rec.: W. Sarnowska, *Kultura unietycka w Polsce*, tom I, „Silesia Antiqua”, t. 13: 1971, s. 352.

Zdaniem autorki zmiana stosunków gospodarczych miała związek z przesunięciem centrum kultury unietyckiej w Polsce w fazie II (1700-1550 p.n.e.) do Wielkopolski. Pamiętać jednak należy, że z terenu tego dysponujemy znaleziskami z zaledwie czterech cmentarzysk, które z wyjątkiem Łęk Małych dostarczyły nielicznych zespołów, podczas gdy klasyczna faza na Śląsku jest stosunkowo bogato reprezentowana przez duże cmentarzyska we Wrocławiu-Oporowie, Opatowicach i Tomicach, woj. Wrocław⁹, czy Mierzycach, woj. Legnica¹⁰.

Wydaje się, że młodszy unietycki ośrodek w Wielkopolsce, jak na to wskazuje bogate cmentarzysko kurhanowe w Łękach Małych, musiał posiadać pewne nadwyżki produktów, które były przyczyną pewnego zróżnicowania społecznego. Mogło to mieć związek z przypuszczalną produkcją metalurgiczną, tj. istnieniem warsztatów odlewniczych. Najbardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że ten najdalej na północ wysunięty przyczółek osadnictwa unietyckiego był ośrodkiem wymiany handlowej między północą a południem¹¹.

W ostatnim rozdziale części I pracy autorka zajmuje się kwestią chronologii, zasięgu i genezy kultury unietyckiej w Polsce. Początki omawianej kultury wzorem badaczy czeskich (V. Moucha, J. Ondráček) odnosi ona do lat ok. 1900 p.n.e. Należy jednak pamiętać, że autorka nie w pełni była przekonana o obecności na Śląsku najstarszych zespołów, czyli protounietyckich, odnoszonych jeszcze do eneolitu (1900-1800 p.n.e.), dla których typowe jest, co wykazali W. Wojciechowski i J. Machnik, cmentarzysko w Marszowicach¹².

Również pewną niekonsekwencję i nieścisłość notujemy przy okazji poruszania przez autorkę schyłku kultury unietyckiej w Polsce. W tej kwestii W. Sarnowska także opiera się na wynikach badań archeologów czeskich pisząc: „Koniec tej kultury na Morawach i w Czechach łączy się z pojawieniem się tam kultury mogiłowej na przełomie A2 i BI według chronologii Reineckego, tj. około 1500 lat p.n.e.” (s. 121). Autorka zupełnie pominęła fakt, że na Morawach koniec kultury unietyckiej należy łączyć z pojawieniem się kultury wietrzowskiej, która poprzedzała kulturę mogiłową¹³, i na terenie tym schyłek kultury unietyckiej był wcześniejszy. Natomiast na terytorium Czech, gdzie stwierdzono jedynie oddziaływanie wietrzowskie¹⁴, kultura unietycka przeżywała się dłużej (wg Mouchy — 1550/1500 p.n.e.), podobnie chyba jak w Polsce.

Odnosnie do genezy kultury unietyckiej, omawianej we wnioskach końcowych i traktowanej łącznie z kulturą grobsko-śmiardowską i kulturą iwieńską, autorka jest zdania, że główną komponentę stanowiła kultura ceramiki sznurowej, która poprzez „grupę marszowicką” na Śląsku weszła jako zasadniczy składnik powstającego zespołu kulturowego. Mniejszą natomiast rolę miała odegrać kultura pucharów dzwonołatych. W naświetleniu tej kwestii należało jednak, wbrew nie sprecyzowanym sugestiom autorki o odrębności procesów kulturowych na południe od Karpat, sięgnąć do południowo-wschodnich analogii, które wskazywali już

⁹ J. Romanow, K. Wachowski, B. Miszkiewicz, *Tomice, pow. Dzierżonów, wielokulturowe stanowisko archeologiczne*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1973, s. 101-152.

¹⁰ T. Kaletyn, *Ratownicze badania wykopaliskowe na cmentarzysku kultury unietyckiej w Mierzycach, pow. Legnica*, „Silesia Antiqua”, t. 17: 1975, s. 59-73.

¹¹ T. Sulimirski, *Polska przedhistoryczna*, cz. 2, Londyn 1957-1959, s. 290, 291.

¹² Wojciechowski, *op. cit.*, s. 108-118; J. Machnik, *Problem genezy i chronologii kultury unietyckiej na Śląsku*, Spraw. PAN Kraków, t. XVII/2: 1974 s. 362-364.

¹³ K. Tihelka, *Moravský věteřovský typ*, Pam. Arch., t. LI: 1960, s. 27-135.

¹⁴ I. Hnízdová, *Otázka věteřovských tvarů v české únětické kultuře*, Pam. Arch., t. XLV: 1954, s. 193-214; Moucha, *op. cit.*, s. 6-90.

V. Moucha¹⁵ i J. Ondráček¹⁶, bo i w Polsce wydzielenie elementów przedunietyckich trzeba rozpatrywać w aspekcie oddziaływań naddunajskiego kręgu kulturowego, głównie tzw. kultury przednagyrwskiej¹⁷.

Nieco inaczej należy widzieć genezę kultury iwieńskiej i grobsko-śmiardowskiej, traktowanych przez W. Sarnowską jako północna grupa kultury unietyckiej w Polsce. W wypadku pierwszej z nich trzeba się liczyć z przetrwaniem elementów grupy wielkopolsko-kujawskiej kultury ceramiki sznurowej, a ogniwem pośrednim byłyby tu zespoły typu Dobre; zaznaczył się też w ceramice wpływ rozwiniętej kultury unietyckiej¹⁸. Kulturę grobsko-śmiardowską traktować natomiast należy jako spadkobierczynię tradycji nadodrzańskiej grupy kultury ceramiki sznurowej¹⁹. Dopiero oddziaływania właściwej kultury unietyckiej ze Śląska spowodowały, że kultury te wkroczyły w epokę brązu dysponując w swej treści nową jakością, jaką były niewątpliwie przedmioty z brązu.

Przed bliższym omówieniem problemu zasięgu kultury unietyckiej w Polsce należałoby przytoczyć wciąż aktualne zdanie J. Böhma pisane jeszcze przed wojną: „Unětickou oblasti rozumime tedy územi odkud známe hroby a sídliště s bronzovým a hlavně keramickým inventářem typicky únětickým, při čemž nesmíme zapomenouti na lokální varianty. Nelze proto do oblasti únětické zahrnouti také kraje s inventářem na únětickou kulturu upominajícím, pokud jej lze vysvětliti jako výsledek kulturních a obchodních styků...”²⁰ Tymczasem do kultury unietyckiej W. Sarnowska włącza kultury iwieńską i grobsko-śmiardowską, wydziela ją jako jej północną grupę. Inwentarz ceramiczny tych kultur różni się jednak znacznie zarówno od typowej ceramiki unietyckiej, w zasadzie dość jednolitej (pomijając różnicowanie chronologiczne) dla całego obszaru występowania tej kultury, jak i między sobą. Za jedyne kryterium wyróżnienia grup lokalnych autorka przyjęła właśnie ceramikę uważając, że kryterium rozróżnienia grup lokalnych nie może być obrządek pogrzebowy. Wymaga to jednak pewnego sprostowania, gdyż można zauważyć pewne cechy różniące obrządek pogrzebowy wymienionych kultur. W wypadku kultury grobsko-śmiardowskiej większość grobów miała formę kamienną, podczas gdy w kulturze unietyckiej w Polsce kamień używany do konstrukcji grobów miał raczej skromne zastosowanie. W wypadku kultury iwieńskiej zwłaszcza struktura wyposażenia grobowego odbiega od typowego unietyckiego; stosunkowo dużo inwentarza kościanego i kamiennego. Natomiast jako kryterium taksonomiczne odpada inwentarz brązowy, jak to już wspomniano poprzednio, zważywszy na jego interregionalny charakter. Sporo analogii do kultury unietyckiej, również w ceramice, wykazują kultura Straubing w Bawarii²¹ i kultura Unterwölbling z południowej części dolnej Austrii²², a traktuje się je jako osobne zespoły kulturowe, podobnie jak by to należało uczynić w wypadku kultury grobsko-śmiardowskiej i kultury iwieńskiej. Reasumując sytuację kulturową w Polsce zachodniej należy stwierdzić, że Śląsk środkowy i dolny, Wielkopolskę południowo-zachodnią i Ziemię Lubuską zajmowała kultura unietycka, Wielkopolskę północno-

¹⁵ V. Moucha, *K nejstarši únětické keramice v Čechách*, „Acta Universitatis Carolinae”, t. 3: 1959, s. 87-95.

¹⁶ J. Ondráček, *Moravská protoúnětická kultura*, Slov. Arch., XV: 1967, nr 2, s. 428 n.

¹⁷ Machnik, *Problem genezy...*, s. 362 n.

¹⁸ Machnik, *Stosunki kulturowe...*, s. 107.

¹⁹ K. Siuchniński, *Klasyfikacja czasowo-przestrzenna kultur neolitycznych na Pomorzu Zachodnim*, Szczecin 1972, s. 130 n.

²⁰ Cyt. za V. Moucha, *Lokální vývoj únětické kultury v Čechách*, Pam. Arch., t. LII: 1961, nr 1, s. 159.

²¹ J. Filip, *Pradzieje Czechosłowacji*, Poznań 1951, s. 206; H. J. Hundt, *Katalog Straubing I*, München 1958.

²² R. Pittioni, *Urgeschichte des österreichischen Raumes*, Wien 1954, s. 323-336.

-zachodnią i większą część przyległego Pomorza kultura grobsko-śmiardowska, Wielkopolską północno-wschodnią, Kujawy i środkową część Pomorza Gdańskiego kultura iwieńska. Odpowiadałoby to sytuacji kulturowej na tym terenie nakreślonej wcześniej przez K. Jażdżewskiego²³ i J. Machnika²⁴.

Do najbardziej dyskusyjnych twierdzeń autorki należy zdanie: „Zapoznanie się z materiałem archeologicznym odnoszącym się do I okresu epoki brązu w Polsce pozwala na stwierdzenie ciągłości osadniczej wyraźnie występującej w świetle wykopalisk” (s. 122). Przy okazji autorka cytuje dawno już zapomniane z racji postępu nauki poglądy archeologów niemieckich (Mirtschin, Seger, Neumann, Richthofen), utrzymujących kiedyś, że kultura uniecka przekształciła się w kulturę łużycką. Dalszą konsekwencją takiego stwierdzenia jest przeciąganie wstecz ciągłości osadniczej do neolitu. Pomijając już kwestie metodologiczne i bezpodstawność źródłową takiego twierdzenia, co częściowo wyżej zostało przedstawione, należy zasygnalizować co bardziej aktualne poglądy tych z grona archeologów polskich, którzy najdalej wstecz widzieli kontynuację osadniczą. Mamy tu głównie na myśli J. Kostrzewskiego²⁵ i A. Gardawskiego²⁶. Obaj ciągłość osadniczą na terenach polskich przeciągali wstecz do II okresu epoki brązu, przy czym ten ostatni w zweryfikowanej formie twierdzenie to odnosił tylko do Polski wschodniej.

W efekcie wyżej wykazanych niedociągnięć i niekonsekwencji autorki należy stwierdzić, że do trzech (1, 3, 7) spośród siedmiu punktów zawartych we wnioskach końcowych, podsumowujących część I, można mieć poważne zastrzeżenia.

Cenną częścią (II) pracy jest zestawienie materiałów kultury unieetyckiej, iwieńskiej i grobsko-śmiardowskiej. Całość podana jest na tyle w pełnej formie, że niejednokrotnie nie ma potrzeby sięgania po prace źródłowe, najczęściej przyczynkowe i rozrzucone w różnych czasopismach, głównie przedwojennych niemieckich. Autorka udostępniła nam również materiały niepublikowane, jak chociażby pochodzące jeszcze z dawnych badań niemieckich informacje o największym dotąd odkrytym cmentarzysku unieetyckim we Wrocławiu-Oporowie. Cenną stroną części materiałowej pracy są rysunki, zestawione w miarę możliwości w najpełniejszej formie. Takie jednak zespoły, jak grób z Krzelowa i Guzowic, woj. Wrocław, należą już do kultury przedłużyckiej²⁷.

Jakkolwiek praca W. Sarnowskiej posiada pewne niedostatki, zwłaszcza w części I, to ogólnie należy docenić wysiłek autorski, którego rezultatem jest pełna monografia — jeśli chodzi o wykorzystanie materiału — kultur unieetyckiej, grobsko-śmiardowskiej i iwieńskiej; dzięki publikacji tej możemy posunąć naprzód naszą wiedzę na temat stosunków kulturowych w I okresie epoki brązu w Polsce zachodniej.

Witold Szmukier

²³ Chmielewski, Jażdżewski, Kostrzewski, op. cit., s. 122-130.

²⁴ Machnik, *Stosunki kulturowe...*, s. 181-195.

²⁵ J. Kostrzewski, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach (od połowy II tysiąclecia p.n.e. do wczesnego średniowiecza)*, Poznań 1961, s. 3-129.

²⁶ A. Gardawski, *Zagadnienie ciągłości osadniczej, kulturowej i etnicznej w międzyrzeczu Odry-Dniepru od II okresu epoki brązu do VI/VII w. n.e.*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, t. I, Wrocław—Warszawa—Kraków 1968, s. 215-240.

²⁷ M. Gedl, *Kultura przedłużycka*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975, s. 109, 113.